W Bajser

KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Lutego. — Rok 1848. Sobota. № 55. Jutro, Śty Alexander Biskup. Ostatnia Kwadra.

Na obchód konfirmacji Śtej J. X. W. Xiężniczki ALEXANDRY *Sasko-Altenburgskiej*, wyznaczony został przez N. PANA dzień 5 (17) Lutego; a na obchód zaręczyn J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA, dzień następny.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI do Zarządu Cywilnego na dniu 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. wydany, awansowani zostali do rang wyższych, za wysługę lat: do rangi Radcy Kollegjalnego: Radcy Dworu: Ignacy *Rutkowski*, Naczelnik Sekcji w Komisji Rządo: Spraw Wew: i Duch:; Felix *Wiśniewski*, Naczelnik Powiatu Przasnyskiego; *Żywotkiewicz*, p. o. Dyrektora Kancellarji i Redaktora Korrespondencji Rossyjskiej w Wydziałach po byłej Kommisji Rządowej Wojny pozostałych; do rangi Radcy Dworu: Asesor Kolegjal: Eljasz *Władysławlew*, 2gi Inspektor Gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie; i Doktor Medycyny Jan *Kulesza*, Lekarz Banku Polskiego i Instytutu Sgo KAZIMIERZA; do rangi Radcy honorowego: *Wilczyński*, Lekarz kl: 1ej, zostający przy Domie badań w Kaliszu; *Buchner*, Lekarz miasta Szydłowa; i Sekretarz Kolegjalny Ludwik *Biron*, Burmistrz m. Dobrzynia (nad Wisłą); do rangi Sekretarza Kolegjalnego: Sekretarze Gubernjalni: Ludwik *Orzeszko*, Tłumacz języka Rossyjskiego w Biurze Naczelnika Ptu Pułtuskiego; Alexander *Gnatowski*, Urzędnik Biura Naczelnika Wojennego Gubernji Lubelskiej; i Józef *Węgleński*, Dziennikarz i Archiwista Komitetu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; do rangi Sekretarzy Gubernjalnych: Registratorowie Kolegjalni: Onufry *Hryniewicz*, Burmistrz m. Wodzisławia, i Józef *Czajkowski* Urzędnik Biura Naczelnika Wojennego Gubernji Lubelskiej; do rangi Regestratora Kolegjalnego: Józef *Złotoszewski*, Urzędnik Kancelarji przybocznej NAMIESTNIKA Kró: Pol:.

N. PAN, 20go Stycz: (1 Lutego) r. b. wydać raczył Postanowienie tej treści: »Poczynając od d. 19 Kwiet: (1 Maja) 1849 r., we wszystkich czynnościach, tak rządowych, jako i prywatnych, używane być mają w Królestwie Polsk:, miary i wagi w Cesarstwie istniejące.”

Komisja Rz: Spraw W. i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała pod dniem $^{13}/_{25}$ b. m. PP. Rajmunda *Skarzyńskiego*, Józefa *Dembowskiego*, Wawrzyńca *Karniewskiego*, Członkami Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Pułtuskiego; Juljana *Stempczyńskiego*, Członkiem Rady Opiekuńczej Ptu Stanisławowskiego, i Seweryna *Siennickiego*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS.

Któż z Warszawian nie zna tyle i tak słusznie wziętych u nas Składów win i korzeni. Doskonałość artykułów, uprzejmość i rzetelność w stosunkach, chlubę przynoszą miastu naszemu. Nie w nadziei przeto przyczynienia wziętości handlom PP. *Dobrycza, Flattau, Kremkiego, Błeszyńskiego, Kirkowa* i wielu innym, wspominamy o nich, ale raczej aby w kronice nowinek Warszawskich zanotować szczegóły tych fenomenalnych bazarów produktami pięciu części świata sprowadzonemi, zasilonych. A naprzód tym razem zaczynając nie z góry, ale raczej od dołu, czyli od piwnicy, trudno wyobrazić sobie bogactwo i rozmaitość zasobów tamże mieszczących się; zaczynając od złocistych i pełnych bukietu, Soternów, których długi szereg uwieńcza szlachetne Szato d’Yquem, przechodząc całą klawiaturę czerwonych Bordo owych gładkich że tak powiemy axamitnych Larosów i Lafitów, błąkając się dalej wśród szpalerów: Szambertyna, Klikota, Żaksodana, stajemy wreście przed onemi tajemniczemi framugami, gdzie z pod pyłów długoletnich, wygląda niezrównany Elixir węgierskiego nieba. Znawcy wiedzą, jak nieoceniony jest w ogóle dobór wszystkich win Warszawę wzbogacających, śmiało rzec można że pod względem francuzkich i węgierskich win, żadne niemieckie miasto, w porównanie z nami iść nie może. Znawcy umieją oceniać ten komplet galanteryjnych że tak powiemy przysmaków, które piętrzą się znów na pułkach sklepowych; tu masz morskie ryby, tu trufle z gajów perygordzkich pochodzące, tu szparagi, karczochy i kalafiory jakby świeżo z ogrodu przyniesione i sporządzone, tu pasztety Sztrasburgskie, pasztety z bekasów, kuropatw i słomek, a wśród tego wszystkiego przesuwają ci się przed oczami tace z delikatnemi ostrygami, z morskim rakiem albo też z francuzkiemi, angielskiemi, włoskiemi, a nawet amerykańskiemi serami, którym znowu włoskie, francuzkie i holenderskie likiery akompaniują. Dosyć że tam wszystko znajdujesz co tylko najlepszego filuterny Geniuszek zgłodniałemu Krambambuli wyliczył, z tą tylko różnicą, że tam ci nigdy niepowiedzą: »Ale kiedy tego niema!!!” (vide *Młyn djabelski*).

»Co Pan dziś w wieczór porabiasz?” zapytał przed domem Reslera Dandy, starego jak to mówią wyjadacza. »Idę na *piwo gadające*”, odbąknął zagadniony. Comment? zawołał zdziwiony Dandy, a stary mu na to: »kiedy Aści możesz chodzić na *herbatę tańcującą*, to czegoż się dziwisz, że ja idę na *gadającego Bawara*?” Tandem na zasadzie tego jasnego wywodu, ludzie odtąd

chodzić będą na *sygarogrające (w preferansa lub ćwika), na lemoniadę romansującą z makaronikiem, na kolacyjkę rzempolącą, na pączyk czytający (poezje od rzeczy)*, a nawet *na flaki filozoficzne*.

W Cukierni *Waltera* przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, znajduje się *Tygodnik Petersburski* na r. 1848, zawierający dalszy ciąg *Zamku Krakowskiego*, przez Autora Listopada, jakoteż Sztyrmerowej *Swiatło* i *Cienie*.

Jutro w miejsce *Maskarady*, daną będzie *Reduta*; bilet wnijścia dla mężczyzn po cenie zwyczajnej; Damy w *maskach* wchodzą bez biletów.

Podczas zeszłorocznego jarmarku wełnianego, przez Podlaskiego włościanina znaleziony został w Warszawie *Zegarek* złoty emaliowany. Gdy pomimo ogłoszenia o tem znalezieniu w Nrach 213 i 224 Kurjera Warszawskiego, zamieszczonego, Właściciel dotąd po odbiór nie przybył; przeto uprasza się Go jeszcze raz, aby zgłosić się zechciał do Drukarni Kurjera, gdzie wskazanem sobie mieć będzie miejsce, w którem za udowodnieniem własności, Zegarek rzeczony wydany mu zostanie.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają rs. 14 k. 57 (zł. 97 gr. 4), dają rs. 14 k. 55 (zł. 97); wartość kuponu kop. 10 1/2.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Starej Elegantce*, JPani *Komorowska*; po *Dwóch Braciach*, JP. *Żółkowski* 3-kroć.

(A. n.) Dzień 19 b. m. na zawsze zostanie głęboko wyrytym w pamięci mieszkańców M. *Łodzi*; w dzień ten bowiem o godz: 10 1/2 z rana, dzwony Kościelne zapowiedziały wszystkim, nieodżałowany zgon ś. p. *A. Potempy*, Lekarza wolno-praktykującego miasta tutejszego. Cieniu Szanowny! zejście Twoje z tego świata padołu i płaczu, jakby iskrą elektryczną boleśnie dotknęło serca nietylko współ-obywateli lecz i odległych okolic; Ty, co w wczesnym wieku, bo zaledwie w 40tym roku życia, budowy mocnej i silnej, kiedy wszystko zdawało się zapowiadać długą i tak użyteczną dla społeczeństwa Twą exystencję; Ty, co nieraz jak Anioł pocieszyciel wracałeś Małżonkom, Rodzicom i Familji, ich szczęście i nadzieję; Ty w przeciągu kilku dni stałeś się ofiarą nieubłaganej śmierci, pomimo spiesznego ratunku i starania Twych szczerych Przyjaciół. Jako człowiek światły i prawdziwy Chrześcianin postępujący prawą drogą, podałeś piękny przykład dla opłakujących Twój przedwczesny zgon, spoglądając spokojnie i bez obawy na zbliżającą się chwilę, w której dusza Twoja miała się przenieść do wieczności, albowiem zapowiedziałeś nieochybną śmierć swoją zaraz z dniem drugim słabości. Pokój Twoim popiołom!

W dniu 21 z. m. w gminie Kamień, Pow: Gostyńskim, Mikołaj *Wróblewski* parobek, wracając nocną porą z lasu z drzewem, wjechał w rów przy drodze będący, gdzie przygnieciony naładowaną furą, na miejscu życie postradał. — W dniu 11 b. m., na folwarku Łosice, w Pcie Siedleckim, Kazimierz *Jarmoszuk* v. *Sylwestrzak* włościanin, lat 22 liczący, pracując przy młockarni, przez nieostrożność swą tak mocno potłuczony został, iż po upływie dwóch dni, życia dokonał. — W dniu 14 b. m. we wsi Ratajach, Pow: Konińskim, Jan *Dominiak* pasterz dworski, przez stadnika rogami pod brzuch ubodzony i do ściany przyparty, na miejscu żyć przestał. W tymże dniu, służąca we wsi i gminie Rozwadów, w Pcie Radzyńskim zamieszkała, czerpiąc wodę z studni, wpadła w nią i utonęła. — W dniu 17 b. m. we wsi Dawidy, Józef *Czajkowski* służący dworski, tak mocno przez konia w bok uderzonym został, iż pomimo udzielonego mu ratunku, na miejscu życie zakończył. — Pożary były we wsiach: Srebrnej, Grzędowie, Lekarzewicach, i w mieście Kłobucku. (G.P.)

Z Petersburga. — N. PAN mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza 2ej kl:, Radcę Tajnego, Senatora Hrabiego *Zawadowskiego*. — Pułkownik Sztabu *Fanton de Verrayon*, przeznaczony został do pełnienia obowiązków Szefa Sztabu oddzielnego Korpusu *Orenburgskiego*. — 2go Stycz: otworzone zostały w *Kazaniu*: Bank, Lombard i Szpital dla Starców i Kalek. — 25go Stycz:, 3cie Gimnazjum w *Petersburgu*, obchodziło 25tą rocznicę swego założenia. W owym czasie było w tem Gimnazjum uczniów 200, dziś jest ich 383. — Wczoraj (25 b. m.) miał być dany w *Petersburgu* w salonach hotelu Zebrań Szlachty, Bal na korzyść Inwalidów, a to pod protekcją J. C. W. Wielkiej Xiężnej Cesarzewnej Marji Alexandrówny. — Jenerał-Major *Olszewski*, mianowany został Komendantem twierdzy *Benderu*. — W kraju Nowo-Rossyjskim cholera ustała zupełnie. Również ustała w Gubernjach: *Tambowskiej*, *Mińskiej* i *Kaługskiej*. — Z Korpusu Żandarmów Kapitan *Talajewski*, przeznaczony został na Adjutanta Naczelnika 3go okręgu tegoż korpusu, Jenerała Porucznika Hr: *Neselrode*. — Sztabs-Kapitan Hugo *von Erdberg Krzęciewski*, przeniesiony do Straży pogranicznej. — Pułkownik *Butkiewicz*, uwolniony ze służby w stopniu Jenerał-Majora, z pozwoleniem noszenia munduru i z 3cią częścią pensji. — Podniesiony do rangi Radcy Kolegjalnego, Radca Dworu *Buckowski*, Redaktor przy wydziale sprawiedliwości. — Awansowani zostali na Kornetów: po odbytym examinie, Podoficerowie pułków huzarskich J. C. W. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu: *Leontowicz* i *Chojecki*; Arcy-Xcia *Ferdynanda*, *Naruszewicz*; Achtyrskiego, Junkier *Kuzniecow*. Za wysłużenie lat: Junkrowie: *Rybiński* z Olwiopolskiego pułku

Ułanów; *Szydłowski*, z pułku Hazarów W. X. Cesarzewicza Następcy Tronu; i z takiegoż pułku JO. Xcia Warszawskiego, *Maziukiewicz*. Posunięci za odznaczenie się w służbie przeciw Góralom: Podoficer *Iwanowski* na Praporszczyka, Podchorąży *Kuszlandski* na Praporszczyka, Sztabs-Kapitan *Kotlarewski* na Kapitana, Podporucznik *Dobrzański* na Porucznika; Podchorąży *Rynko*, i Podoficerowie: *Sipowicz*, *Gordiński*, *Połoński*, *Zalcmann*, *Zinkiewicz* i *Strzelecki*, na Praporszczyków; Porucznicy: *Milewski* i *Bujalski*, na Sztabs-Kapitanów; Podoficer *Kobylański* na Praporszczyka; Podporucznicy: *Januszewicz* i *Slusarenko*, na Poruczników; Praporszczyk *Rajewski* na Podporucznika; Podchorążowie: *Chorbkowski*, *Strzyżewski*, i Podoficerowie: *Bortnowski*, *Wierciński*, *Pisarenko*, *Danilewski*, *Drozdowski*, *Szczeniewski* i *Okinczyc*, na Praporszczyków; Praporszczyk *Kalinowski* na Podporucznika; Feldfebel *Szarkowski* na Praporszczyka; Praporszczycy: *Krakowski* i *Galicyński*, na Podporuczników; Podoficerowie: *Balikowski*, *Gubski* i *Kosmowski*, na Praporszczyków; Praporszczycy: *Kamieński* i *Kiszyński*, na Podporuczników. Przeniesiony do pułku Huzarów J. C. W. Xcia *Maxymiljana* Leuchtenbergskiego, Chorąży *Chorodecki*, w stopniu Korneta.— Za wysłużeniem lat, posunięci na Kornetów: Junkrowie: *Niepokojczycki*, który przeniesiony zostaje do pułku Huzarów Króla Hanowerskiego, i *Kraszewski*; na Praporszczyków Podchorążowie: *Poleski* i *Żukowski*. Uwolniony ze służby z powodu słabości, Major *Dewluszewski*, z pozwoleniem noszenia munduru i z pensją całkowitą.— Ozdobieni zostali Orderem Ś. Jerzego 4ej klassy: Dowódzca statku Ingermandland, Stefan *Wojewódzki*; Podpułkownicy: *Szczucki*, *Berezowski*, *Dudiński*, b. Brand-Major w Moskwie Augustyn *Tarnowski*; Dowódzca baterji lekkiej Nr 1szy, 13ej brygady artylerji, Paweł *Janowski*; Starszy Adjutant przy Jenerale dyżurnym J. C. Mości, Piotr *Sobolewski*; dyżurny Sztabs-Oficer 2go korpusu piechoty, *Szczerbiński*; Urzędnik do szczególnych poruczeń przy wojennym Jenerał-Gubernatorze Wileńskim, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim, Herkulian *Abramowicz*; Dowódzca załogi artyleryjnej tyfliskiej, Piotr *Lipiński*; Dowódzca bataljonów linjowych gruzyjskich, Bazyli *Sierakowski*.

Anglja. — Drogą telegraficzną donoszą, iż Biskup miasta Chester (Czester) Dr *Sumner*, obrany został Arcy-Biskupem Canterbury (Kenterbery) i Prymasem anglikańskiego Kościoła.— W Izbie niższej toczą się narady względem zniesienia przedawniałych ograniczeń dla Katolików.— Dziennik *Czas* donosi, iż Poseł austrjacki Hrabia *Dietrichstein*, 1go Marca wyjedzie do Wiednia, dla załatwienia niektórych spraw familijnych.— Budowę nowego gmachu parlamentowego oszacowano na 707,000 funtów szterl:, gdy tymczasem wydano już na nią 1,400,000 funtów szterl:; koszt właściwej budowy wynosi tylko 430,000 fun: szterl:, resztę wydano na ozdoby.— Eskadra Karola *Napier* wróci z ujścia Tagu do Kork. — P. *Dobson* Sekretarz urzędu Lloyd od r. 1834, rozstał się z tym światem. — P. Daniel *Okonel* dotychczas członek Parlamentu z miasta Waterford, mianowany Konsulem w Boulogne (Bulon), z pensją 800 fun: szterl: (33,600 zł:).— Porucznik *Rooke* jedyny Oficer pozostały z rozbitego statku *Avenger* (Awendżer), został przez Sąd wojenny uznany niewinnym.— Xiążę Karol *Brunświcki*, zapozwał Drukarza pisma *Satyrysta*, o artykuł ubliżający; Xiążę osobiście wytoczył swoją sprawę; Sąd przyznał mu wynagrodzenie 1000 fun: szterl:; jednocześnie Xiążę miał jeszcze drugi proces.— Budżet marynarki na r. b. obliczony jest na 7,726,610 funtów szterl:, to jest 164,734 fun: szterl: więcej niż w r. z. — W Londynie organizuje się oddział ochotników strzelców Królewskich.— W Waszyngtonie głoszono, iż P. *Trist* odwołany z Mexyku, nie będąc do tego upoważnionym, zawarł z rządem mexykańskim tajny traktat pokoju.— P. *Gilbert* mianowany Konsulem w Alexandrji.

Francja. — Król i Królowa 15go b. m. odbyli przejażdżkę do S. Klu, a wieczorem wrócili do pałacu Tulerji. Xztwo *Joinville* (Żuewil) 9go b. m. przybyli ze swojemi dziećmi do Algierji; w przystani powitani zostali przez Xztwo *Aumale* (Omal), a przy wylądowaniu przez wszystkie władze. — Margrabia *Ferrieres* (Ferjer) pierwszy Sekretarz legacyjny w Lisbonie, przeniesiony został do Madrytu, a jego miejsce otrzymał Pan *Talleyrand*. Margrabia *Montessuy*, drugi Sekretarz legacyjny w Neapolu, mianowany został pierwszym Sekretarzem przy temże poselstwie. — Fregata parowa *Decantes* (Dekant) odpłynęła z Baronem *Bussieres* (Bjusjer) nowym Posłem francuzkim do Neapolu, i tamże zostanie.— Nowy Konsul francuzki na Libanie rezydować będzie w mieście Anak, w dolinie Bekka, i korespondować będzie wprost z Posłem w Stambule.— Don *Karol* i Hrabia *Montemolin*, mają wyjechać z Sardynji do Modeny.— W tych dniach Komisarz Policji odbył rewizję papierów w mieszkaniu Adwokata w Paryżu, w chwili gdy tenże znajdował się w pałacu ministerstwa sprawiedliwości, a to w skutek rozkazu od Sędziego kierującego śledztwem w pewnej sprawie. Stan Adwokatów zamyśla wnieść skargę z powodu tego wypadku.— Kontr-Admirał *de Terras* Szwagier P. *Caux* (Ko), byłego Ministra za czasów *Karola Xgo*, umarł w Tulonie w 91 roku życia.

Hiszpanja. — Nie potwierdziła się wiadomość, jakoby Xżę *Montpensier* (Mąpansje) nabył pałac w Ma-

drycie; pałac Królewski dość jest obszerny, aby mógł pomieścić siostrę Królowej i jej małżonka. — Podług listów z Gibraltaru, francuzki Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak) w z. m. odpłynął z Oranu, celem obsadzenia wysp Zafaryńskich, ale zastał je obsadzone już przez wojsko hiszpańskie.

Portugalja. — Poseł ang: miał zażądać, aby Izba Deputowanych została rozwiązaną, z powodu, iż wybory odbyły się wbrew prawa. — Poseł hiszpański P. *Ayllon* wyjechał z Lisbony. — Bank lisboński miał zaciągnąć w Paryżu pożyczkę na 600,000 fun: szterl:.

Szwecja i Norwegja. — Stanom szwedzkim zaproponowano podwyższenie uposażenia Następcy tronu z 25,000 na 100,000 talarów. Komitet roztrząsający tę propozycję, oświadczył się za nią z powodu spodziewanych zaślubin Następcy tronu; uchwalono oraz uposażenie dworu na 686,067 talarów.

Włochy. — Ministerstwo papiezkie ulegnie zmianie; Ojciec Śty postanowił ministerstwa poruczać tylko osobom świeckim. — Sprawujący interesa francuz: w Neapolu Margrabia *Montessuy*, 6go b. m. dał świetny wieczór; między gośćmi znajdowali się: *Ibrahim* Basza przy wstędze orderu legji honorowej, Lord *Minto* i Xiążę *Serra Kapriola*.

Rozmaitości. — Około 50,000 biedaków w Londynie wstaje co dzień rano, nie wiedząc, gdzie następnej nocy spoczną. Szczęśliwsi z nich, którzy w ciągu dnia kilka pensów zarobią, udają się wieczorem do tak zwanych *domów noclegu*. Ale co za nocleg! Dom taki przepełniony jest łóżkami, w które pakują po 5ciu lub 6ciu ludzi, tyle ile się zmieści, starych i młodych, zdrowych i chorych, podchmielonych i trzeźwych, wszystkich w najdziwaczniejszym chaosie. Tu wszczynają walki, bijatyki, a jeśli gdzie trwa zgoda, gorsze jeszcze wynikają następstwa: tu układają kradzieże i inne występki oburzające ludzkość. Ci zaś, co nie mają opłacić takiego noclegu, szukają gdzieindziej spoczynku, gdzie BÓG da: pod arkadami, na ławkach w parkach, lub pod oknami pałaców. Tak bywa i w innych znacznych miastach fabrycznych Anglji. Również nędzną jest ich odzież, wielu z nich ledwo ma po kilka łachmanów; a co do jadła, niezliczone w roku zeszłym były przypadki śmierci, istotnie z głodu. — Władza municypalna Paryża zamyśla tamże urządzić rynek, którego koszt obliczono na 20 miljo: fr:; budowa ma być skończoną w lat 10. — Pani Amelja *Beer*, Matka *Meyerbeera*, 10go b. m. obchodziła 81szą rocznicę swoich urodzin. — *Lawaterowi* przysłano raz sylwetkę *Gellerta*, z prośbą, ażeby wynurzył swoje zdanie. *Lawater* powiedział, że to musi być sylwetka wielkiego łotra i złodzieja. Gdy o tem doniesiono poczciwemu *Gellertowi*, rzekł z uśmiechem: »*Lawater* poczęści ma słuszność, bo sobie przypominam, że w młodości miałem wielką skłonność do kradzieży, i kto wie czem byłbym dzisiaj, gdybym był nie odebrał dobrego i cnotliwego wychowania."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budzyński Mat: Oby: z Pabjanowic; Boski Maxy: Oby: z Konic; De la Grange Fr: Oby: z Unieżyza; Dowbor Józ: Oby: z Radomia; Engelhardt Gust: Baron z Gołowina; Grabowski Waler: Oby: z Lublina; Hirschberg Hen: Dym: Rotmistrz z Królewca; Jakubowicz Wik: Ob: z Poznania; Krótkiewicz Rom: Oby: z Woli Jedlińskiej; X. Kuczyński Stefan z Rossji; Konopacki Jan Oby: z Pabianic; Xżna Lubomirska Julja z Petersburga; Lewy Mich: Kup: z Bydgoszczy: Makowski Fr: Prezyd: z Radomia; Peszel Hen: Oby: z Żel zowskiej woli; Ruszczyc Juljan Sekr: Koleg: z Petersburga; Szydłowski Simeon Sędz: Pokoju z Komorowa; Stasiński Józ: Oby: z Poznania; Tymowski Sewer: Oby: z Chucisk; Zieliński Gust: Oby: z Skępego. (G. P.)

DONIESIENIA.

Osoba którąby jechała do WILNA lub KOWNA swoim powozem, a chciałaby Towarzysza podróży na wspólny koszt; zechce zgłosić się pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat, do Gospodarza, na 1sze piętro, o bliższe rozmówienie.



Dnia 25 b. m. w przechodzie przez ulicę Elektoralną ku ulicy Żelaznej, zgubiony został przez osobę z Francji przybyłą: PULJARES koloru fijałkowego, ze stalową klamerką, w którym znajdował się Rewers na 4000 franków, na imie Henryetty Domperrau przez P. Gonod w mieście Lyonie wystawiony; dwa Pióra srebrne do pisania; Karta Paszportowa przez Magistrat Warszawy wydana, i 2ga Karta wykazująca Nr Paszportu, i prócz tego kilka Listów. Łaskawy Znalazca raczy Puljares z tem wszystkiem oddać na Henryetty Domperrau mieszkającej przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej w domu pod Nr 747 na 2m piętrze, za przyzwoitą nagrodą; wszelkie bowiem papiery w puljaresie znajdujące się, żadnej korzyści Znalazcy nie przyniosą, ponieważ na imie tylko Henryetty Domperrau były wydane.

W dniu 23 b. m. z rana pomiędzy godziną 9 a 10, w przechodzie przez ulicę Danielewiczowską, dom Grabowskich na Miodową; Senatorską do domu Elsnera na Podwale, zgubiony został PORT-MONE zielony, w którym znajdowało się Złp. 440 papierami 10-rublowemi, 1-rublowemi, i 1 sto-złotowy. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby rzeczoną kwotę raczył złożyć u właścicielki domu pod Nr 671 przy ul: Leszno, zatrzymując sobie wynagrodzenie Rsr. 10.

NAGRODY ZŁ: 100

otrzyma, kto odda do Redakcji Kurjera, zgubione w dniu 25 b. m. z SAKIEWKĄ w przechodzie z Hotelu Gerlacha do Cukierni P. Bisier, 4ry sztuki Złote po Zł. 50; 4ry sztuki po Zł. 25, i 3 Dukaty, z których jeden polski, z popiersiem Króla Stanisława Augusta.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 42gi raz *Don Żuan*.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 9ty raz *Zofia Przybylanka*, i 9ty raz *Dwaj Bracia*.